

Problematyka. Wprowadzenie

Zdefiniujmy obszar $D_f := \{(x, y) \in \mathbb{R}^2 : |x| + |y| \leq 1\}$. Niech $f : D_f \rightarrow \mathbb{R}$ będzie funkcją całkowalną w sensie Riemanna na całym zbiorze D_f . **Problem:** przybliżyć numerycznie wartość całki

$$\iint_{D_f} f(x, y) dx dy. \quad (1)$$

Wykorzystamy pomocniczy operator ϕ . Niech $K := [-1; 1] \times [-1; 1]$ i niech $\phi : \mathfrak{R}(D_f) \rightarrow \mathfrak{R}(K)$ jest operatorem takim, że $(\phi(f))(x, y) = f(\frac{x+y}{2}, \frac{x-y}{2})$. Prawdziwe są wówczas następujące:

1. ϕ przypisuje funkcji f R-całkowalnej w całej swojej dziedzinie D_f pewną funkcję g R-całkowalną w całej swojej dziedzinie K ,
2. wartość całki

$$\iint_K g(x, y) dx dy = \int_{-1}^1 \left(\int_{-1}^1 g(x, y) dx \right) dy = \int_{-1}^1 \left(\int_{-1}^1 g(x, y) dy \right) dx \quad (2)$$

jest dwukrotnością wartości całki (1).

Zatem, równoważnie, zamiast przybliżać (1), możemy przybliżyć (2) i podzielić wynik przez 2. Takie podejście ma istotne korzyści – ponieważ K jest 2-wymiarowym prostokątem, możemy zamienić całkę podwójną na całki iterowane i bezpośrednio zaimplementować znaną kwadraturę.

Konstrukcja kwadratury Newtona 3/8

Do rozwiązania postawionego wcześniej problemu zastosujemy wzór Newtona 3/8 ze względu na każdą zmienną. Przypomnijmy jego wyprowadzenie. Niech f będzie funkcją jednej zmiennej rzeczywistej, całkowalnej w całej swojej dziedzinie $D = [a; b]$.

Twierdzenie: Niech $x_0 = a$, $x_1 = \frac{2a+b}{3}$, $x_2 = \frac{a+2b}{3}$, $x_3 = b$, $y_i := f(x_i)$, $p_i := (x_i, y_i)$. Wtedy istnieje dokładnie jeden wielomian jednej zmiennej taki, że jednocześnie przechodzi przez każdy z punktów p_0, p_1, p_2, p_3 , a także jest stopnia nie większego niż 3.

Pomysł: znajdziemy ten wielomian, potraktujemy go jako przybliżenie funkcji f , a całkę z niego – jako przybliżenie całki z funkcji f . Taki sposób przybliżania całki nazywamy kwadraturą Newtona 3/8. Realizacja opisanego tu zadania końcowo doprowadzi nas do wzoru:

$$\int_a^b f(x) dx \approx \frac{b-a}{8} \left(f(a) + 3f\left(\frac{2a+b}{3}\right) + 3f\left(\frac{a+2b}{3}\right) + f(b) \right), \quad (3)$$

a od rozwiązania problemu dzielą nas jeszcze dwie własności. Po pierwsze: ponieważ zachodzi $\int_a^b f(x) dx = \int_a^c f(x) dx + \int_c^b f(x) dx$, przedział całkowania możemy rozbić na mniejsze podprzedziały, na każdym zastosować wzór (3) i zsumować wyniki, otrzymując pewne przybliżenie całki. Taką kwadraturę nazywamy kwadraturą złożoną. Po drugie, całkę podwójną po K daje się zapisać jako całkę pojedynczą z całki pojedynczej, tak jak w (2). Przybliżenie całki podwójnej możemy zatem uzyskać zastępując każdą z tych całek pojedynczych kwadraturami złożonymi, które będą je przybliżać.

W mojej implementacji, przybliżając (2), przedziały całkowania dzielę na podprzedziały równej długości, gdzie liczbę podprzedziałów przy obliczaniu całki iterowanej po x oznaczam przez m , tę przy obliczaniu całki iterowanej po y – przez n . Do wspólnej analizy skutków wyboru tej metody – zapraszam do kolejnej sekcji raportu.

Eksperymenty numeryczne

Badanie rzędu kwadratury

Rzędem kwadratury nazywamy liczbę $d \in \mathbb{N}$ taką, że kwadratura jest dokładna (tj. ma zerowy błąd względem faktycznej wartości całki) dla wszystkich wielomianów stopni mniejszych od d , ale istnieje wielomian stopnia d , dla którego kwadratura jest niedokładna. Spójrzmy na wyniki (zaokr. do siódmego miejsca po przecinku) dla wielomianów kolejnych stopni:

$f(x, y)$	dokł.	$m = n = 1$	$m = 7, n = 1$	$m = 1, n = 7$	$m = 19, n = 35$
1	2	2	2	2	2
$x + 2y + 1$	2	2	2	2	2
$3xy + 6x^2 + 9y^2 - 6y$	5	5	5	5	5
$3xy^2 + 6x^3 + 9y^3 - 6y^2$	-2	-2	-2	-2	-2
$3xy^3 + 6x^4 + 9y^4 - 6y$	2	2.2222222	2.0889444	2.1333704	2.0000011

Wyniki dokładne dla wielomianów stopnia do 3. włącznie i niedokładne dla wielomianu 4. stopnia potwierdzają powszechnie znany fakt, że kwadratura Newtona 3/8 jest rzędu 4. Dla wielomianów stopnia do 3. włącznie liczba podprzedziałów nie zmienia wyniku, gdyż w każdym z nich kwadratura stanowi dokładną wartość całki. Dla funkcji $3xy^3 + 6x^4 + 9y^4 - 6y$ błąd kwadratury maleje wraz ze wzrostem liczby podprzedziałów.

Badanie zbieżności kwadratury

Zależność błędu kwadratury od liczby podprzedziałów rozważymy na funkcji $f(x, y) = e^{x+y}$, za każdym razem podwajając liczbę podprzedziałów w obu wymiarach. $\iint_{D_f} e^{x+y} dx dy = e - \frac{1}{e}$, a przez ϵ_k oznaczę błąd bezwzględny wartości kwadratury obliczonej w *MATLAB*ie, gdy $m = n = 2^k$, od $e - \frac{1}{e}$. Wtedy obserwujemy:

k	$m = n = 2^k$	ϵ_k	$\epsilon_{k-1}/\epsilon_k$
0	1	$5.24573 * 10^{-3}$	nie dotyczy
1	2	$3.53357 * 10^{-4}$	14.84540
2	4	$2.25208 * 10^{-5}$	15.69028
3	8	$1.41452 * 10^{-6}$	15.92113
4	16	$8.85172 * 10^{-8}$	15.98019
5	32	$5.53402 * 10^{-9}$	15.9951
6	64	$3.46002 * 10^{-10}$	15.9942
7	128	$2.14668 * 10^{-11}$	16.11798
8	256	$1.36735 * 10^{-12}$	15.69958
9	512	$2.00817 * 10^{-12}$	0.68089

Wzrost k z 8 do 9 jest jedynym przypadkiem, że błąd się zwiększył – stawiam tu hipotezę taką, że sumowanie wartości funkcji w dużej liczbie ułamkowych węzłów (czyli de facto podnoszenie przybliżenia liczby niewymiernej do potęg ułamkowych) w reprezentacji komputerowej prowadzi do dużego nagromadzenia się błędów obliczeń.

Poza tym obserwujemy, że skalowanie liczby podprzedziałów w obu wymiarach przez stałą (w naszym przypadku 2, liczba węzłów zmienia się ok. 4-krotnie) również zmniejsza błąd razy mniej więcej stałą (co widać po podobnych ilorazach kolejnych błędów). Inaczej: błąd kwadratury jest odwrotnie proporcjonalny do liczby podprzedziałów lub też maleje liniowo z liczbą podprzedziałów.